

N^o.

92.

NIEDZIELA

22. Kwietnia 1817.



CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości krajowe: Królestwo Polskie. — Wiadomości zagraniczne najnowsze: Niderlandy. Francya. Angliia. — Rozmaite wiadomości. — Wiadomości uczone.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Z Peterzburga, 21. Kwietnia.

Missyonarze Seramporscy w Indiach Wschodnich, zajmujący się wydawaniem Biblii w 27 rozmaitych językach Indyjskich, chcą oświadczyć swoją wdzięczność Towarzystwu Biblijnem Rosyjskiemu, które posyłało im exemplarze Biblii w rozmaitych językach drukowane u nas, przysłali do Biblioteki Komitetu centralnego, Xięgi Moyszeza w języku Sanskryckim, i Nowy Testament w językach Bengalskim, Indostańskim, i Oryskim. Tak to słowo święte, nieznane według obietnic Boga ani odległości miejsca, ani przeszkód rozłączających ludzi.

— Radca Tajny Xiąże *Gallicyn* zebrawszy znowu z rozmaitych składok na rzecz mieszkańców miasta Ufy zruynowanych przez pożar, 15,000 rubli ass., przesłał do Orenburskiego Cywilnego Gubernatora, aby takowe pieniądze rozdane były według przepisów rodzinom, w najpotrzebniejszym znajdującym się stanie. — Urządzony jest osobny Komitet, którego obowiązkiem jest, czuwać nad ulepszeniem losu tych nieszczęśliwych mieszkańców. — Summy dotąd przesłane do rzeczonego Komitetu, wynoszą 64,000 rub., z których 40,000 są darem szkodliwej Najjaśniejszego Pana ręki.

1817.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Z Warszawy, 12. Kwietnia.

Oporządku urzędu kupaictwa, postanowienia Namietnika Królewskiego.

(Dokończenie.)

T Y T U Ł III.

O Czeladnikach.

42. Opatrzony w list wyzwolenia, winien praktykować najmniej lat dwa jako czeladnik, wyjąwszy przypadek wyrażony w artykule 53.

Może zostać u kupca, gdzie był w nauce, lub wnieść w służbę do innego.

43. W każdym przypadku, między czeladnikiem w służbę wchodzącym a kupcem onego przyjmującym następuje umowa.

44. Czeladnik na trzy miesiące wprzód kupca, od którego chce wyjść, uprzedzić powinien.

45. Czeladnik wychodzący otrzyma świadectwo od swego Pryncypała, obeymujące zakwitowanie zupełne czeladnika przez kupca. Ma być wzwane od starszych.

46. Nikt bez takiego świadectwa i zakwitowania nie jest mocen przyjmować czeladnika, pod karą wyrażoną w artykule 41.

47. Chcey czeladnik w dni trzy od przylycia swego u starszych stawić się powinien, którzy

92

zaawizują świadectwo iego służby, i o pomieszczenie onego postarają się.

Gdyby zaś świadectwa były niedokładne, Prezydentowi miasta doniosą.

48. Czeladnik o kradzież sądownie przewidziany i skazany, prawa swe w kupiectwie utracą.

T Y T U Ł IV.

O Kupcach.

49. Odtąd chcący zostać kupcem, zgłosi się o to do właściwego Prezydenta lub Burmistrza, i następującym warunkom zadosyć uczynić będzie obowiązany:

- a) winien udowodnić, iż może uzyskać prawo mieyskie, i w tym celu z dotychczasowego sprawowania się swojego wierzytelne okazać świadectwa.
- b) Złożyć list wyzwolenia i świadectwo z odbytych dwuletniej służby czeladniczej; albo
- c) okazać, że handel swój prowadzić chce przez osobę, usposobienie dopiero wspomniane posiadającą.
- d) Udowodnić, że posiada 6,000 zł. najmniej majątku własnego. Prezydent lub Burmistrz miasta podanie to prześle starszym kupiectwa, którzy je sprawdzą, i uwagi swe podadzą.

50. Po wysłuchaniu zdania starszych, jeżeli warunki powyższe dopełnionemi zostaną, i podający się przepisom względem uzyskania prawa mieyskiego zadosyć uczyni, Prezydent lub Burmistrz miasta wyda mu pozwolenie do prowadzenia handlu.

51. Otrzymujący pozwolenie to, opłaci do skrzynki kupieckiej w kassie mieyskiej,

Hurtownik 300 zł.

Kupiec inny 180 zł.

Poczem w listę kupców wpisany zostanie.

T Y T U Ł V.

Przepisy ogólne.

52. Gdzie mniej jest niż 10 kupców, a przeto nie ma zgromadzenia, kupcy innego lub innych miast dołączeni będą, dopóki w takowym kupieckim okręgu liczba przepisana uzupełnioną nie zostanie; pomiędzy temi starszego i podstarszego Kommissya Woiewódzka oznaczyć ma.

53. Jeżeli podający się na kupca udowodni zdolność i kapitał dostateczny do prowadzenia handlu, Prezydent w stolicy, w innych miastach Kommissye Woiewódzkie uwolnić go mogą od składania listu wyzwolenia i świadectwa z dwuletniej wprawy czeladniczej, i wydadzą mu pozwolenie do

prowadzenia handlu; poczem podług artykułu 51 w listę kupców mieyscowych wpisany zostanie.

54. Kupcom obcym osiadającym, dobrodziejstwa ogólne dla cudzoziemców wskazane, są upewnione.

55. Opłaty wyżej oznaczone i kary porządkowe do skrzynki kupieckiej w kassie mieyskiej składane, na potrzeby mieyscowe kupiectwa używane, a w końcu roku każdego obrachowane będą. Starsi zaś rachunek ten przeyrzą i zaświadczą.

56. Starsi składek żadnych na kupców naznaczać nie są mocni.

57. Kary porządkowe nie inaczej iak przez właściwy Sąd policyyny będą wymierzane, za wysłuchaniem w potrzebie starszych.

58. Spory o pretensye między uczniami, czeladnikami a kupcami, przez starszych niezafatwione, należą do drogi właściwej sądowej.

59. W rzeczach Policyi kupiectwa dotyczących, starsi wnioski swe czynić mają Prezydentowi lub Burmistrzowi miasta.

60. Handel produktów krajowych bez ograniczenia wszelkiego każdemu jest wolny.

61. Drobnii kramarze, przekupnie, i handlujący żywnością urządzeniem tém nie są obięci.

Uskutecznienie postanowienia tego Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney dnia 11. Stycznia 1817.

(Podpisano) *Zajackich.*

Min. Spraw. Wewnę. Radca Sekret. Stanu i Policyi Jenerał Brygady

(Podp.) T. Mostowski. (Podp.) Kossecki.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jen. Br.

(Podp.) Kossecki.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE NAYNOWSZE.

NIDERLANDY.

Z *Bruxelli*, 8. Kwietnia.

J. C. M. Xiężna Następczyna pierwszy raz po połogu znajdowała się dnia wczorajszego na mszy w kościele Augustyanów. Król, Królowa i cała rodzina Królewska byli także w kościele. Xiężna odebrała dziś rano powinszowania od kawalerów dworu z okazji narodzenia Xięcia Jey syna J. C. M. dnia iutrzejszego w wieczór będzie przyymować damy.

— Donoszą z Berlina pod dniem 6. b. m. iż Król ozdobił Xięcia Anhalt-Bernbourg orderem

orka czarnego, Narzeczoney zaś Jego posłał order Ludwiki.

— Kommissyia przychodów Rady Stanu w Berlinie, odbyła dnia 5. b. m. swe pierwsze posiedzenie.

— P. *Lobo-Silveira*, Minister pełnomocny Portugalski, 6. b. m. dawał wielki obiad i bal, obchodząc uroczyscie dzień koronacyi swojego Króla.

— Z Włoch i Hiszpanii smutne odbieramy doniesienia o ustawicznych trzesieniach ziemi. W Hiszpanii nawet miasta i wioski zniknęły pod urwiskami gór, które się na nie osypały.

FRANCYA.

S Paryża, 9. Kwietnia.

Monsieur w towarzystwie dwóch Xiąt swych synów, i Marszałkow Xięcia *Tarentskiego* i *Reggio*, przytomni byli dnia wczorayszego popisowi siedmiu regimentów pieszych, dwóch batalionów gwardyi narodowej, trzech regimentów jazdy, i dwóch bateryi artyleryi.

— Exekwie Marszałka *Masseny* mają bydź obchodzone dnia jutrzejszego z wielką okazałością. Mowią, iż połowa garnizonu Paryskiego ma bydź pod bronią. Uważają, iż w *Moniterze*, rościagnięto urzędową zasłonę na konduite jego przez sto dni.

— Donoszą s *Calais*, iż 1. b. m. około 3000 żołnierza Angielskiego wsiadło na 16 przewozowych statków, i popłynęło do swej oyczyzny. Nazajutrz ieszcze 500 udało się za nimi, iuż to był ostatni oddział woyska Angielskiego przeznaczonego na powrót do Wielkiej-Brytanii.

— Marszałek Xięce *Belluno*, na paradzie dnia 6. b. m. zdał dowodztwo gwardyi Królewskiej Marszałkowi *Tarentskiemu*.

— Margrabia *Bassompierre*, Jenerał-Porucznik, i jeden z naywierniejszych sług Królewskich przed kilku dniami umarł w Wersalu w wieku lat siedmdziesiąt kilku.

— Do Kadyx przybyła flota z Gnaïra naładowana Cukrem, Kakao, i Srebrem. Do tegoż portu wpłynęła flota z *Lima*, której powiekszey części ładunkiem iest srebro. Czekają ieszcze iedney skąd i nad.

— 6 b. m. pewny człowiek rzucił się z rozpaczys trzeciego piętra na ulicę. Przypadek ten, odnowił szególne zdarzenie oznaczone w historyi Ateńskiej, i pamiętne przez sławny sąd Arcopagu. Ten nieszczęśliwy padł na iakiegoś posłańca, przechodzącego w tym momencie pod oknami. To nagłe spadnienie nieprzyczyniło innego szwanku obadwóm, oprócz mocnego uderzenia, zaniesiono ich

do szpitalu, i spodziewają się iż w krótcie zupełnie będą zdrowi.

ANGLIA.

Z Londynu, 8. Kwietnia.

Królowa 5. b. m. zwołała Radę Doktorów, której przedmiotem było rostrząsanie stanu zdrowia Króla. Rada takowa, następujący ogłosiła buletyn:

«Stan zdrowia Króla przez cały przeszły miesiąc był spokojny i dobry, lecz Umysł Jego zawsze iednostaynym podlega słabościom»

Dzień wczorayszy przeznaczony był w Rio-Janeiro na koronacyą Króla Jegomości *prawowierne*go Portugalskiego, Brezylskiego i Algarwskiego, *Jana VI.* Spiewane było uroczyscie *Te Deum* w Kaplicy Portugalskiej. Wszyscy poddani tego Monarchy mieszkający w tey stolicy, znajdowali się na nim.

— Mowią iż nastąpi wkrótce nowa nominacyia parów; dway z nich mają bydź wyniesieni na dostoięństwo Xiąt.

Burmistrz *Norfolkski*, w skutek prośb Xięcia de *Norfolk*, Hrabiów *Spence*, i *d'Albemarle*, Lordów *Anson* i *Petre*, iako też innych 30 znakomych osób, zwołał był zgromadzenie Hrabstwa. «W celu uchwalenia Adressu do Xięcia Rejenta, winszując mu szczęśliwego przebycia ostatniego napadnienia, i prosząc, aby oddalił od swoiey Osoby, i Rady, Ministrów, których prowadzenie się dowodzi, iż są równi nieprzyiaciele tronu i narodu.» Zgromadzenie w samey rzeczy było zwołane na dzień 5. b. m. w Norwich. Hrabia *Albemarle* pierwszy powstał przeciwko Ministrom, przytączył się do iego zdania P. *Southam*. Pan *Firth* chciał zabrać głos, lecz powszechnie krzyki, a nawet nieprzyjacielskie odezwy przez długi czas niepozwołyły mu mówić. Nakoniec wsrzód krzyków i gwizdania odezwał się z zapytaniem, czy można się spodziewać aby odmiana Ministrów, potrafiła zmnieyszyć klęski pochodzące iedynie stąd, iż handel nasz odwrócono od należytego kierunku, i że nagle stan wojny zamieniliśmy na pokoy. Daley Pan *Firth* przekładał zaniechanie projektu odmiany Ministrów. P. *Harrey* był za tem zdaniem.

P. *Coxe*, mówiąc przeciwko Ministrom nazwał *Ludwika XVIII.* przywłaszczycielem. P. *Woodhouse* okazał mocne podziwienie, iż tak szanowny członek mógł nazwać *Ludwika XVIII.* przywłaszczycielem. «Jeżeli ten iest przywłaszczycielem, dodał, niema więc w całym Chrzesciánstwie Monarchy, który by miał prawo do tronu na którym siedzi.»

P. Harvey, nazwał hipokrytą szlachetnego Lorda, który się najpierwszy odezwał przeciwko Ministrom, a to s przyczyny iż w iednym addressie zawarł dwa przeciwne przedmioty. Lord Albemarle odpowiedział, iż aźnado iasno się tłumaczył, i nierozumie aby zasłużył na imię hipokryty.

Po wielu sprzeczkach poprawa adresu, proponowana przez Pana Firth, odrzuconą została, a postanowienie pierwsze przyjęte.

— *Knigt*, ieden s przekształcicieliw Manchesterkich, stawiony tu był dnia wczorayszego przed Sekretaryiatem Stanu, po czem zaprowadzono go do więzienia.

— Pomieszczone iest w gazetach naszych następujące pismo z Monte-Video pod datą 24. Grudnia:

«Port nasz osadzony iest teraz flotyllą Portugal-ską, składającą się z iednego okrętu od 74 harmat, dwóch bryków, i innych mniejszych statków. Wojsko nieprzyjacielskie pod dowództwem Jenerała Lecor, znajduje się w odległości około mil 100, a sądząc z opieszałości, iaka się widzieć daie we wszelkich iego czynnościach, trzeba się spodziewać, iż przedsięwzięcie zaniechanem będzie »

— Obiad i bal który Lord-Mer ze zwyczaju daie co rok w wielkonocny poniedziałek, był przeznaczony w tym roku dla biednych, lecz to nieprzyszło do skutku, i dnia wczorayszego miał mieyce w sali ratuszowej; przed iedynastą już do 4000 osób ziechało się na bal. Xiążę *Sussex* rospoczął go menuetem z Miss Wood. Po czem nastąpiły kadryle, lecz tak wielki był nacisk, iż wszelkie usiłowania Lorda-Mera chcącego dać miejsce tańczącym, były na próżno. Małżonka iego musiała opuścić salę balową. Ledwie o pierwszej po północy nacisk począł się zmniejszać, i znowu rospoczęto tańce.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

Miasto *Armedillo*, położone w starej Kastylii, niedawno przez osuwieć się gory zupełnie zasypa-nem zostało. Wierchołek tylko iedney najwyższej wieży daie się widzieć. Mieszkańce wszyscy zagrzebani są razem z ich domami. — Nadto w wielu miejscach w Hiszpanii dało się czuć znaczne trzęsienie ziemi, od którego i miasto stołeczne Madryt niebyło wolnem. — W okolicach Siera de Cameros otworzył się wókan, i silne wybuchał ogień.

WIADOMOSCI UCZONE.

Częste trzęsienia ziemi, których doswiadczaia w wielu stronach Europy a szczególnie w Sabaudyi i Szwojcareyi, wzbudziły uwagę pewnego uczonego

człowieka, zajmującego się Umiejętnościami fizycznymi w Szwojcareyi.

Oto iego uwagi i zdanie o tym strasznym zjawisku przyrodzenia.

Teoryia trzęsienia Ziemi.

«Uważamy s pilnością, i starannie rostrząsamy wszystkie skutki trzęsienia ziemi, a zupełnie obojętni iesteśmy w odkrywaniu przyczyn, które mu daia początek. — Nauka tych przyczyn byłaby próżną, gdyby nieprowadziła nas do wyrachowania skutków, i niesłużyła do poznania przyrodzenia i oznaczenia siły wypadków, które się mogą ieszcze przytrafić.

Od kilku dni o niczem więcej nie mówią, iak o trzęsieniach ziemi; doświadczono ich w wielu miejscach w Szwojcareyi, Sabaudyi i Francyi. Lęka się pospolstwo, trwożą się mniey lub więcej bojaźliwe umysły, ludzie, których ogarnął przesąd tworzą wnioski stosowne do swych wyobrażeń. Uczeni zaś przestają na rosprawianiu; a oto na czem się kończy tych ostatnich teoryia w tej mierze.

Badacze przyrodzenia, ogniście wybuchy czyli wólkany, i sam nawet rozum, nauczyły nas, iż cała część wnętrza zamieszkaney przez nas kuli iest w stanie płynnym, i że ta ciekła materyia podobna iest i taż sama co lawa wrząca, albo szkło rostopione. To strasne iezioro kruszców płynnych, pokryte iest tylko skorupą stęży samęj materyi, lecz już wystygłej, grubości iey, iest bardzo mała w porównaniu niezmiernęj masy wrzącej, którą obwiiia. Wyobraźmy sobie iezioro podobna, co się dzieie na powierzchni ogromney kuli lawy wrzącej, to iest co się dzieie między tą rospuszczoną materyą, i twardą czyli raczej tylko co stwardniełą skorupą ziemi, pokrywającą całą tę płynność, wystawmy sobie skutki tej ciągłej pracy, tego ruchu, tych strasznych iż tak rzec można spustoszeń czyli napaści, iakie materyia płynna wrząca wywiera na słabe ieszcze i miękkawe sklepienia i słupy, podtrzymujące tak ciężką ieszcze skorupę, to iest tę ziemię na której mieszkamy.

Łatwo sobie wystawić można, iak często, są podmyte, rostopione i rościagięte strasne i ogromne pieczary, na których nam się zdaie, iż mocno i stale osadzeni iesteśmy, i które oddzielaia nas od oceanu szkła rostopionego. A rościagaiąc się ustawicznie, i tracąc powoli spoienie, skorupa naktorej mieszkamy, musi koniecznie w niektórych miejscach być przedartą, przez moc ognia który ia trawi i rospycha. Ustepuie siłe gdyż się iey oprzeć niemoże.

(Dalszy ciąg później.)